

Aby pamięć o deportowanych Polakach pozostała żywa

30.5.2026 - | Instytut Pamięci Narodowej

30 maja 2026 r. w Astanie odbyła się uroczysta gala „Zasłużeni Polacy dla Kazachstanu” zorganizowana przez Związek Polaków w Kazachstanie w związku z 90. rocznicą deportacji ludności polskiej z sowieckiej Ukrainy do Kazachstanu. W wydarzeniu udział wziął zastępca prezesa IPN dr Mateusz Szpytma.

Podczas uroczystości zastępca prezesa IPN podkreślił:

- "Dziękuję Państwu za codzienną i wymagającą pracę na rzecz podtrzymywania polskości, edukacji historycznej, rozwoju kultury i integracji środowisk polskich. Państwa działalność ma ogromne znaczenie zarówno dla lokalnych społeczności, jak i dla budowania więzi między Polską a Kazachstanem. Szczególne słowa uznania i podziękowania kieruję również do zgromadzonej na sali młodzieży, która także pielęgnuje polską kulturę, historię i język.

Dr Mateusz Szpytma mówił o znaczeniu pamięci o losach Polaków deportowanych do Kazachstanu oraz o potrzebie pielęgnowania historii i tożsamości narodowej wśród Polonii. Zwrócił również uwagę na rolę osób zaangażowanych w działalność środowiska polskiego w Kazachstanie:

- "Dzisiejsza gala jest nie tylko okazją do uhonorowania osób zasłużonych dla środowiska polskiego w Kazachstanie. Jest także wyrazem naszej wspólnej pamięci, solidarności i odpowiedzialności za historię. Niech pamięć o deportowanych Polakach pozostanie żywa - jako świadectwo cierpienia, ale także niezwykłej siły, godności i wierności Ojczyźnie.

Na gali obecni byli Katarzyna Ostrowska, prezes Związku Polaków w Kazachstanie, Marlena Kacprzak-Ruczyńska, radca z Ambasady RP w Astanie oraz zastępcy dyrektora Archiwum IPN dr Mariusz Żuławnik i Mariusz Kwaśniak. W trakcie uroczystości organizatorzy gali wręczyli pamiątkowe medale, odbyły się także spotkania ze świadkami historii i przedstawicielami polonijnych organizacji. Ponadto został zaprezentowany album „Gdyby przedmioty umiały mówić... Ocalone w artefaktach losy Polaków deportowanych do Kazachstanu”, wydany przez Instytut Pamięci Narodowej i Związek Polaków w Kazachstanie. Wyświetlono też spot przygotowany przez Biuro Współpracy Międzynarodowej IPN w związku z 90. rocznicą sowieckich wywózek.

Wcześniej delegacja Instytutu odwiedziła Muzeum-Memoriał AŁŻIR w Akmolu (dawniej Malinowka) - miejsce pamięci utworzone na terenie dawnego Akmolińskiego Obozu Żon Zdrajców Ojczyzny, największego kobiecego obozu należącego do sowieckiego systemu Gułag. Pod pomnikiem upamiętniającym ofiary oddała hołd pomordowanym i złożyła kwiaty. Następnie odwiedziła miejscową parafię i spotkała się z ks. Piotrem Petlowanym.

W kolejnym dniu wizyty przedstawiciele IPN w Kazachstanie w Akademickiej Bibliotece Narodowej Republiki Kazachstanu odbędzie się wernisaż „Operacja polska NKWD z lat 1937-1938”. Wystawa przygotowana przez Instytut Pamięci Narodowej przypomina o jednej z najbardziej tragicznych kart historii XX w.: o masowych represjach wymierzonych w Polaków przez sowiecki aparat terroru.

Instytut Pamięci Narodowej aktywnie włączył się w obchody 90. rocznicy deportacji Polaków do Kazachstanu, współpracując w tym obszarze ze Związkiem Polaków w Kazachstanie.

W lutym 2026 roku przedstawiciele Archiwum IPN odwiedzili Astanę i Pawłodarsk, gdzie spotkali się z organizacjami polonijnymi, pozyskując kopie dokumentów oraz prezentując dwa kluczowe projekty – Centrum Informacji o Ofiarach II Wojny Światowej oraz Archiwum Pełne Pamięci. Jest otwarty na dalszą współpracę na polu archiwalnym, edukacyjnym i naukowym z organizacjami polonijnymi, instytucjami społecznymi i wszystkimi osobami zaangażowanymi w upamiętnianie losów Polaków zesłanych do Kazachstanu, aby wspólnie chronić prawdę historyczną i przekazywać ją kolejnym pokoleniom.

Obejrzyj film przygotowany przez Biuro Współpracy Międzynarodowej IPN poświęcony deportacjom Polaków na kazachskie stepy.

Już kilka lat przed wybuchem II wojny światowej Polacy zamieszkujący Związek Sowiecki poznali gorzki smak represji. 28 kwietnia 1936 r. Rada Komisarzy Ludowych przyjęła rezolucję nr 776-120 o przesiedleniu Polaków. W ramach ludobójczej polityki Sowietów tysiące polskich rodzin przesiedlono z terenów Ukraińskiej SRS aż do Kazachstanu. Ofiarą polityki przesiedleńczej padli Polacy mieszkający przy granicy sowieckiej Ukrainy z Polską.

Akcję deportacyjną przeprowadzono w dwóch etapach. Pierwszy przypadł na przełom maja i czerwca 1936 roku – przesiedlono wówczas 5567 rodzin (przeszło 27 000 osób). Drugi etap akcji zorganizowano na jesieni. We wrześniu i październiku wysiedlono 9433 rodzin, czyli blisko 43 000 ludzi.

Ofiarą deportacji padli nie tylko Polacy, ale też zamieszkujący te tereny Niemcy. Szacuje się, że pośród 70 000 tysięcy przesiedlonych wówczas ludzi blisko 76 procent stanowili nasi rodacy.

Związek Sowiecki uczynił z deportacji masowe i zinstytucjonalizowane narzędzie represji. Terror przesiedleń, niedola i śmierć wisiały nad obywatelami ZSRS ponad trzy dekady. W latach 1920-56 przeprowadzono około 130 akcji deportacyjnych, które objęły przeszło 12 milionów ludzi.

Akmoliński Obóz Żon Zdrajców Ojczyzny w pobliżu Nur-Sułtanu działał od 1938 do 1953 roku. Był to sowiecki obóz dla kobiet, przez który przeszło ponad 18 tys. więźniarek 62 narodowości. Wśród nich głównie kobiety wykształcone – artystki, nauczycielki, naukowcy, aktorki, poetki, absolwentki wyższych uczelni, żony dowódców wojskowych, wysoko postawionych działaczy partyjnych i innych osób, które uznano za wrogów ludu.

Trafiły tam też 173 kobiety pochodzenia polskiego, skazane za działalność „kontrrewolucyjną”, „antyradziecką” bądź „szpiegowską”, niektóre z nich mogły być ofiarami tzw. operacji polskiej NKWD z lat 1937–38. Inne były „członkiniami rodzin zdrajców ojczyzny”, skazano je np. za niedoniesienie na mężów, choć wiedziały, że byli oni „zdrajcami ojczyzny”. Obciążał je zwykle wyrok od 5 do 8 lat łagru. Ich dzieci również trafiały do obozu bądź były umieszczane w domach dziecka czy zakładach poprawczych

Łagier ogrodzony był trzema rzędami drutów kolczastych z wieżyczkami wartowniczymi, a strażnicy chodzili z psami. Więźniarkom nie było wolno ani czytać, ani prowadzić notatek. Były wycieńczone pracą i niedożywione – w ciągu dnia otrzymywały jedynie rzadką kaszę, kromkę czarnego chleba czy zupę więzienną – bałandę. Ciężka praca po kilkanaście godzin dziennie, silne mrozy oraz choroby

powodowały, że w obozie była wysoka śmiertelność.

W roku 2007 na terenie byłego obozu ALŻIR utworzono muzeum ku czci i pamięci ofiar niehumanitarnego systemu represji. Na kamiennych tablicach umieszczono 7 250 nazwisk więźniarek. w 2010 r. odsłonięto pomnik upamiętniający Polki więzione w tym obozie. Napis w języku kazachskim i polskim głosi: *Pamięci Polek - ofiar represji politycznych w ZSRR, więzionych w obozie pracy ALŻIR w latach 1937-1953 - Ambasada RP w Astanie, IX 2010.*

Polecamy:

- Publikacja: Gdyby przedmioty umiały mówić... Ocalone w artefaktach losy Polaków deportowanych do Kazachstanu
- Agnieszka Wygoda: Apostoł Kazachstanu. Błogosławiony ksiądz Władysław Bukowiński
- Artykuły na portalu przystanekhistoria.pl
- Portal: operacja-polska.pl

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/243022,Aby-pamiec-o-deportowanych-Polakach-pozostala-zywa.html>